



Posłuchaj

()

■ Pobłogosław, ojcze.

■ Czytanie Ewangelii niech będzie nam zbawieniem i obroną. Amen.

■

Z Proroka Jeremiasza

■

13 Oczekiwanie Izraela, Panie, wszyscy, którzy cię opuszczają, zawstydzeni będą: którzy cię odstępują, na ziemi napisani będą; iż opuścili żyłę wód żywiących, Pana.

14 Zlecz mię. Panie, a zleczon będę, zbaw mię, a zbawion będę; boś ty jest chwała moja.

15 Oto ci mówią do mnie: Gdzież jest słowo Pańskie? niech przyjdzie.

16 A ja nie strwożyłem się ciębie, pasterza naśladować, i dnia człowieczego nie żądałem: ty wiesz, co wyszło z ust moich, dobre było przed



obliczem twojem.

17 Nie bądźże mi ty na strach, nadzieja moja ty w dzień utrapienia.

18 Niech się zawstydzą, którzy mię prześladują, a niech się ja nie zawstydzę: niech się oni lękają, a ja niech się nie lękam: przywiedź na nie dzień ucisku, a dwojakiem skruszeniem skrusz je.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Mówili przeciwko mnie językiem zdradliwym, i ogarnęli mię mowami nienawistnymi: miasto tego, co mię miłować mieli, uwłaczali mi.

* A jam się modlił, i wysłuchał mię, Pan, Bóg mój.

■ I oddawali mi złem za dobre: a nienawiścią za miłość moję.

■ A jam się modlił, i wysłuchał mię, Pan, Bóg mój.

■ Pobłogosław, ojcze.

■ Pomoc Boża niech będzie z nami zawsze. Amen.

■

■

13 Przetóż to mówi Pan: Pytajcie narodów, kto słyszał takie straszne rzeczy, które czyniła nazbyt panna Izraelska?



14 Izali ustaje z skały polnej śnieg Libanu? albo mogli być wytracone wody wynikające zimne i ściekające?

15 Iż mię lud mój zapomniał, próżno ofiarując, i potykając się po drogach swych, po ścieżkach wieku, aby chodzili po nich gościńcem nie utartym:

16 Aby była ziemia ich spustoszeniem i świstaniem wiecznym: każdy, kto pójdzie przez nią, zdumieje się i będzie chwiał głową swoją.

17 Jako wiatr pałacy rozmieczę je przed nieprzyjacielem: tył a nie twarz ukażę im w dzień ich zatracenia.

18 I rzekli: Pójdźcie, a wymyślmy na Jeremiasza myśli; bo nie zginie zakon od kapłana, ani rada od mądrego, ani słowo od proroka: pójdźcie, a ubijem go językiem, a nie dbajmy na wszystkie mowy jego.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Bezbożni mówili, rozumując sami ze sobą, lecz nie słusznie; Czekajmy na sprawiedliwego, bo jest czystym przeciwieństwem naszych czynów; wyznaje, że ma wiedzę o Bogu, nazywa siebie Synem Bożym i chwali się, że ma Boga za Ojca.

* Zobaczmy, czy jego słowa są prawdziwe; i jeśli jest rzeczywiście Synem Bożym, niech Go wybawi z naszych rąk; skazujmy Go na hańbiącą śmierć.

■ Uznaliśmy go za fałszywca, a on unika naszych dróg jak nieczystości, i chwali koniec sprawiedliwych.

■ Zobaczmy, czy jego słowa są prawdziwe; i jeśli jest rzeczywiście Synem Bożym, niech Go wybawi z naszych rąk; skazujmy Go na hańbiącą śmierć.



■ Pobłogosław, ojcze.

■ Niech Król Aniołów zaprowadzi swój lud do królestwa na wysokości. Amen.

■

■

19 Pilnuj mię, Panie, a posłuchaj głosu przeciwników moich.

20 Izali oddawają złe za dobre, że wykopali dół duszy mojej? wspomnij, żem stał przed oczyma twemi, żebych mówił za nimi dobrze, i odwrócił od nich rozgniewanie twoje.

21 Przetóż podaj syny ich do głodu, a wwiedź je w ręce miecza: niech będą żony ich bez dzieci i wdowy, a mężowie ich niech zabici będą śmiercią, młodzieńcy ich niech będą przebici mieczem w bitwie.

22 Niech będzie słyszany wrzask z domów ich; przywiedziesz bowiem na nie zbójcę nagle; bo wykopali dół, aby mię ułowili i sidła skryli na nogi moje.

23 Ale ty, Panie, wiesz wszelką radę ich przeciwko mnie na śmierć: nie bądź miłościw nieprawości ich, a grzech ich obliczem twojem niech wymazany nie będzie: niech będą upadający przed oczyma twemi, czasu gniewu twego pastw się nad nimi.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.



Otoczyli Mnie ludzie kłamliwi i biczowano Mnie bez przyczyny:

* Ale Ty, o Panie, mój obrońco, Mnie pomścij.

Bo utrapienie jest blisko i nie ma nikogo, kto by Mi dopomógł.

Ale Ty, o Panie, mój obrońco, Mnie pomścij.

Otoczyli Mnie ludzie kłamliwi i biczowano Mnie bez przyczyny: * Ale Ty, o Panie, mój obrońco, Mnie pomścij.

Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.

A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Ódlmy się.

praw, prosimy Cię, wszechmogący Boże, aby nas, udręczonych występkami, wyzwoliła Męka Jednorodzonego Syna Twego.

który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków.

Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!



Kazania postne Brewiarza Trydenckiego. Wielka Środa – Quadragesima | 6

Ocen

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!